

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Krystyna Bednarczyk (sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

w sprawie z wniosku G. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 października 2004 r.,
kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 listopada 2003 r., sygn. akt III AUa (...),

1. oddala kasację

**2. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na
rzecz radcy prawnego K. K. - Kancelaria radcy Prawnego kwotę
120 zł (sto dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej
pomocy prawnej.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 listopada 2001 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. odmówił przyznania wnioskodawcy G. S. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wobec niestwierdzenia takiej niezdolności.

Odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 21 maja 2002 r. XIV U (...). Na podstawie opinii biegłych lekarzy kardiologa, chirurga-ortopedy i gastrologa Sąd ustalił, że u wnioskodawcy występują zmiany chorobowe o niewielkim nasileniu, które nie powodują niezdolności do pracy.

Po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy od tego wyroku Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 14 listopada 2003 r. III AUa (...) oddalił apelację. Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oparte na opiniach biegłych lekarzy. W świetle tych opinii w dacie wydania zaskarżonego wyroku wnioskodawca nie był niezdolny do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.), nie spełnił zatem jednego z warunków określonych w art. 57 tej ustawy. Powoływanie się na pogorszenie stanu zdrowia w okresie półtora roku od wydania zaskarżonego wyroku mogłoby stanowić podstawę do złożenia nowego wniosku, nie wpływa natomiast na ocenę prawidłowości ustaleń stanowiących podstawę wyrokowania Sądu pierwszej instancji.

Wyrok ten zaskarżył kasacją wnioskodawca i opierając ją na podstawie naruszenia przepisów postępowania – art. 5 w związku z art. 117 § 1 k.p.c. oraz art. 373 zdanie drugie w związku z art. 368 § 1 pkt 2,3 i 5 k.p.c. – wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania. Naruszenie art. 5 k.p.c. polega na braku pouczenia w postępowaniu apelacyjnym o możliwości złożenia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu. Pouczenie takie zostało dokonane dopiero po wydaniu wyroku przy udzielaniu wskazówek odnoszących się do kasacji. Za obowiązkiem takiego pouczenia przemawia teza sformułowana przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 września 1998 r. II UKN 214/98 (OSNAP i US 1999 r. Nr 18, poz.593), iż sąd ma obowiązek poinformowania strony o możliwości złożenia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu wówczas, gdy sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym, w stopniu przekraczającym umiejętności i możliwości obrony swych praw przez stronę. Gdyby dla wnioskodawcy został ustanowiony pełnomocnik, złożyłby on wnioski dowodowe o zażądanie całości dokumentacji

medycznej leczenia sanatoryjnego, o przeprowadzenie aktualnych prób wysiłkowych oraz o wydanie opinii uzupełniającej biegłego kardiologa. W takiej sytuacji istniałaby możliwość uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny apelacji wnioskodawcy. Naruszenie art. 373 zdanie drugie k.p.c. polega na tym, że Sąd Apelacyjny nie wezwał wnioskodawcy do uzupełnienia braków formalnych apelacji w sytuacji, gdy apelacja nie spełniała wszystkich wymogów określonych w art. 368 § 1 k.p.c. – nie zawierała uzasadnienia zarzutu ani wniosku o zmianę lub uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje. Naruszenie przepisów postępowania może być podstawą kasacji tylko wówczas, gdy uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Ewentualne naruszenie art. 373 zdanie drugie k.p.c., polegające na zaniechaniu wezwania wnioskodawcy do uzupełnienia braków formalnych apelacji, nie mogło mieć żadnego wpływu na wynik sprawy, skoro apelacja została rozpoznana merytorycznie. Oddalenie apelacji nastąpiło nie dlatego, że nie było w niej wniosku o zmianę lub uchylenie wyroku i nie dlatego, że nie zawierała wystarczającego uzasadnienia zarzutu, lecz dlatego, że jej zarzuty były zdaniem Sądu Apelacyjnego bezzasadne. Prawdliwość tego stanowiska nie może być kwestionowana zarzutem naruszenia art. 373 k.p.c., który dotyczy odrzucenia apelacji w przypadku jej niedopuszczalności lub w przypadku nieusunięcia braków formalnych w określonym terminie.

Nie może być również uwzględniony zarzut naruszenia art. 5 k.p.c. Przepis ten stanowi, że sąd powinien udzielać stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych oraz pouczać ich o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniedbań. Obowiązek sądu odnosi się do udzielania wskazówek dotyczących czynności procesowych niezbędnych dla realizacji lub obrony praw, o których strona występująca bez adwokata może nie wiedzieć. Chodzi tu o wskazanie powinności lub możliwości dokonania czynności procesowych określonych w sposób ogólny przepisami postępowania, a nie o wskazanie konkretnych czynności, jakie w danej sprawie leżałyby zdaniem sądu w interesie strony. Sąd nie zastępuje bowiem strony działającej bez adwokata a jedynie informuje ją o treści tych przepisów, które regulują jej prawa i obowiązki

procesowe w danej fazie postępowania. Sąd nie tylko nie ma powinności, ale nawet nie ma możliwości wskazywania stronie środków, z jakich może ona skorzystać w sytuacji, która jest znana tylko stronie a nie jest znana sądowi. Sąd nie ma obowiązku pouczenia każdej strony występującej bez adwokata o możliwości ubiegania się o ustanowienie adwokata z urzędu, gdyż nie każdy ma prawo skorzystać z tej możliwości. Zgodnie z art. 117 § 2 k.p.c. prawo do złożenia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu przysługuje stronie zwolnionej od kosztów sądowych z mocy ustawy, jeżeli nie może ona bez uszczerbku dla utrzymania swojego i rodziny ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego. Uprawnienie dotyczy wąskiego kręgu osób legitymujących się określonym statusem majątkowym, zatem obowiązek pouczenia może dotyczyć tylko tej kategorii osób. W sprawie o skomplikowanym charakterze zwłaszcza prawnym, sąd powinien pouczyć stronę o potrzebie skorzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Jeżeli z okoliczności sprawy (oświadczeń strony lub dokumentów znajdujących się w aktach sprawy) wynika, że strona nie jest w stanie ponieść kosztów pomocy prawnej, sąd powinien pouczyć ją o możliwości zgłoszenia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu. Takiej sytuacji dotyczy zacytowane w kasacji orzeczenie Sądu Najwyższego. Z samej tezy tego orzeczenia wynika obowiązek pouczenia tylko w szczególnych okolicznościach, zatem nie można mówić o istnieniu takiego obowiązku w każdej sprawie. Sprawa tocząca się na skutek odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do renty nie jest skomplikowana ani pod względem faktycznym ani prawnym, zwłaszcza że dowody konieczne do rozpoznania takiej sprawy sąd przeprowadza z urzędu (art. 232 k.p.c.), co miało miejsce także w niniejszej sprawie. Samo zgłoszenie wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy nie świadczy o trudnej sytuacji materialnej ubiegającego się o to świadczenie, gdyż przysługuje ono każdemu, kto spełnia określone warunki niezależnie od osiągniętych dochodów. Wymagane do złożenia wraz z takim wnioskiem dokumenty nie dotyczą ani stanu majątkowego, ani sytuacji rodzinnej ani też aktualnych dochodów. W takiej sprawie nie ma materiału, który wskazywałby sądowi, że odwołujący się od decyzji należy do kręgu osób, które mogą ubiegać się o ustanowienie adwokata z urzędu. Sąd nie ma zatem obowiązku udzielenia mu wskazówek co do takiej czynności procesowej.

Nawet gdyby uznać, że nastąpiło naruszenie art. 5 k.p.c., zarzut nie mógłby zostać uwzględniony. Nie wykazano bowiem, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Uzasadnienie zarzutu w żaden sposób nie wskazuje, że gdyby wnioskodawca był zastępowany w postępowaniu apelacyjnym przez adwokata, rozstrzygnięcie byłoby odmienne. W szczególności nie miałyby wpływu na wynik sprawy zgłoszenie wniosku o zażądanie dokumentacji z leczenia sanatoryjnego, skoro opinie biegłych stanowiły wystarczający materiał do poczynienia ustaleń. Do pozostałych kwestii, które zdaniem wnoszącego kasację zostałyby podniesione w postępowaniu apelacyjnym przez adwokata, Sąd Apelacyjny wypowiedział się w uzasadnieniu wyroku. Stwierdził, że aktualne pogorszenie stanu zdrowia, które to pogorszenie miałyby potwierdzić przeprowadzenie aktualnych prób wysiłkowych i uzupełnienie opinii biegłego, nie ma wpływu na rozstrzygnięcie. Jest to pogląd słuszny, gdyż zasadą jest, że w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego sąd bada prawidłowość i legalność tej decyzji według stanu istniejącego w dacie jej wydania. Są wyjątki od tej zasady i gdy okoliczności na to pozwalają, można uwzględnić zmiany w stanie faktycznym lub prawnym, które nastąpiły po wydaniu decyzji i wyrokować według stanu istniejącego w dacie zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). Nie dotyczy to jednak sytuacji, gdy przyznanie prawa do świadczeń uzależnione jest od spełnienia kilku warunków jednocześnie a spełnienie w toku postępowania odwoławczego brakującego warunku nie przesądza o tym, że pozostałe warunki są nadal spełnione. Taką sytuację reguluje przepis art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie tekst jednolity: Dz. U. z 2004 r. Nr 49, poz. 353 ze zm.), który oprócz wymogu niezdolności do pracy określa wymogi co do okresów ubezpieczenia liczonych wstecz od daty powstania niezdolności do pracy. W przypadku powstania niezdolności do pracy po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji, spełnienie wszystkich wymaganych warunków musiałoby być zbadane od nowa. Nie jest to dopuszczalne w postępowaniu apelacyjnym wobec ograniczeń wynikających z art. 383 k.p.c. Sąd Apelacyjny słusznie stwierdził, że podnoszona okoliczność może być ewentualnie podstawą do zgłoszenia nowego wniosku w organie rentowym.

Złożenie wniosku dowodowego lub brak takiego wniosku pozostaje bez wpływu na to rozstrzygnięcie.

Zarzuty podniesione w kasacji okazały się nieuzasadnione i z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c. oddalił kasację.